

Neolit i wczesna epoka brązu

ANNA ZAKOŚCIELNA

Z BADAŃ OSADY KULTURY WOŁYŃSKO-LUBELSKIEJ CERAMIKI MALOWANEJ W LESIE STOCKIM, STAN. 7, GM. KOŃSKOWOLA

W 1980 r. Zakład Archeologii UMCS podjął w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski systematyczne badania powierzchniowe na lessach Płaskowyżu Nałęczowskiego. Badania te przyniosły dokładne poznanie dość dużego, zwarteo fizjograficznie subregionu geograficznego, obejmującego dorzecze Bystrej, prawobrzeżnego dopływu Wisły. Na obszarze ok. 380 km² (11 prostokątów AZP)¹ odkryto pozostałości gęstej sieci osadniczej, świadczące o atrakcyjności tego terenu dla osadnictwa ludzkiego od paleolitu po wczesne średniowiecze. W wyniku tych badań odkryto dużą koncentrację stanowisk kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej (dalej KW-LCM), znanej dotychczas z tego terenu jedynie z trzech stanowisk². Ze względu na uciążliwy brak dotąd materiałów osadowych rozpoczęto program badań nad tą kulturą na Płaskowyżu Nałęczowskim, w ramach którego w latach 1980-1982 badano osadę w Wąwolnicy, stan. 6, gm. *loco*³, a w 1982 r. rozpoczęto prace na osadzie w Lesie Stockim.

Stanowisko 7 w Lesie Stockim położone jest na terasowym cyplu rozległego garbu o przebiegu równoleżnikowym (ryc. 1). Garb ten zbudowany jest z utworów kredowych pokrytych glinami zwalowymi oraz warstwą lessu. Miąższość lessu na spłaszczeniach cypla jest mniejsza, wynosi około 0,8-1 m, na stokach zaś w wyniku silnej erozji znacznie wzrasta. Właśnie te utwory lessowe pozwoliły na rozcięcie stoków cypla licznymi wąwozami różnej wielkości. Od N stanowisko odcina rozległy wąwóz — prawdopodobnie jest to stara wilgotna dolina — o przebiegu zbliżonym do równoleżnikowego. Natomiast od S stromy stok ograniczający stanowisko rozcinają mniejszych rozmiarów wąwozy i debrza, uchodzące bezpośrednio do Bystrej. Stok S i SE jest bardzo stromy, jego wysokość ponad dno doliny wynosi 40-45 m.

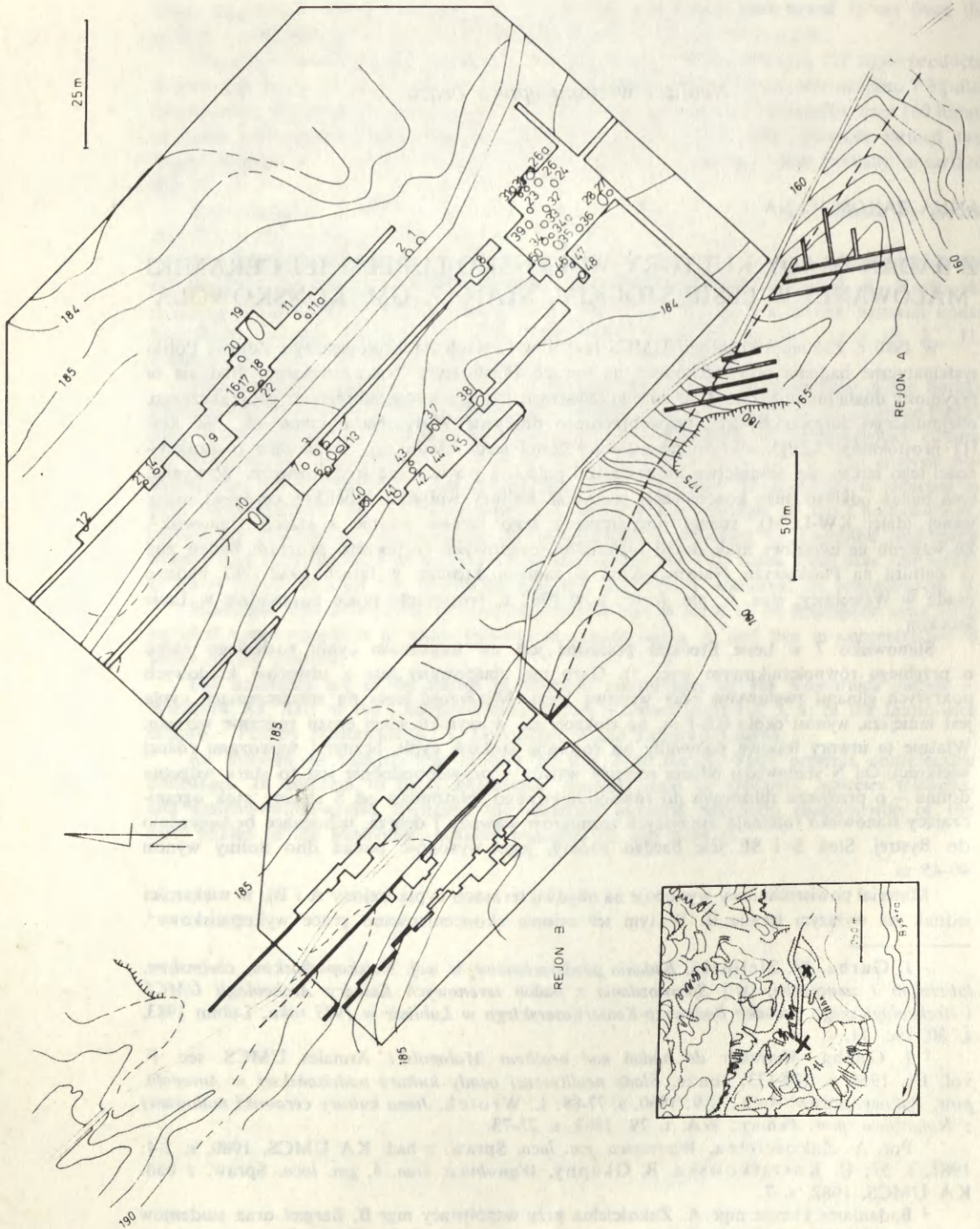
Materiał powierzchniowy występuje na obydwu terasach cypla (rejony A i B), w większości jednak na wyższym terasie B. W tym też rejonie skoncentrowano prace wykopaliskowe⁴.

¹ J. Gurba, W. Zieliński, *Badania powierzchniowe w woj. białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim i zamojskim*, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1983 roku*, Lublin 1983, s. 30, ryc. 11.

² J. Gurba, *Materiały do badań nad neolitem Małopolski*. Annales UMCS. sec. F. vol. IX, 1954, s. 129-133; tenże *Ślady neolitycznej osady kultury nadcisańskiej w Antopolu, pow. Puławy*. Spraw. Arch., t. 9: 1960, s. 77-88; L. Wrotek, *Jama kultury ceramiki malowanej z Nałęczowa, pow. Puławy*; WA, t. 29: 1963, s. 72-73.

³ Por. A. Zakościelna, *Wąwolnica, gm. loco*, Spraw. z bad. KA UMCS, 1980, s. 2-4; 1981, s. 57; U. Kurzątkowska, B. Okupny, *Wąwolnica, stan. 6, gm. loco*, Spraw. z bad. KA UMCS, 1982, s. 7.

⁴ Badaniami kieruje mgr A. Zakościelna przy współpracy mgr B. Bargieł oraz studentów archeologii UMCS w Lublinie. Opiekę naukową sprawuje doc. dr Jan Gurba. Prace prowadzone są ze środków finansowych problemu RIII6 i MRIII5.

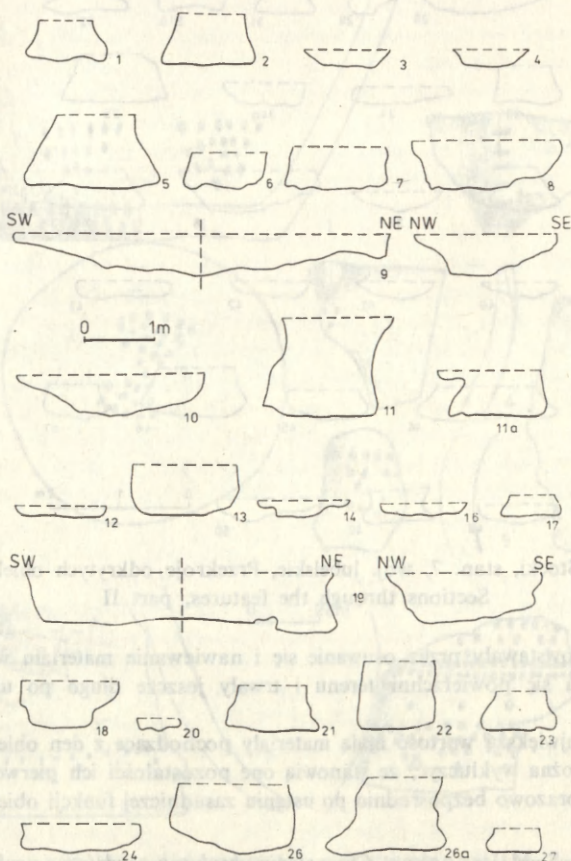


Ryc. 1. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Plan sytuacyjno-wysokościowy stanowiska

Situation-altitude plan of the site

W czasie czteromiesięcznej akcji wykopaliskowej (sezony 1982, 1983) zbadano obszar o powierzchni ogólnej 1412 m². W rejonie A wykonano wykopy sondażowe o powierzchni 200 m² usytuowane na łagodnym stoku o ekspozycji SE. Nie natrafiono na obiekty uzyskując jedynie z warstwy ornej niewielką liczbę materiału KW-LCM i kultury trzcinieckiej oraz 1 fragment ceramiki KPL. Prace na terasie B objęły powierzchnię 1212 m². Na przebadanym obszarze nie natrafiono na warstwę kulturową stanowiącą dawny poziom użytkowy osady – uległa ona zniszczeniu w wyniku intensywnych procesów stokowych. Odkryto natomiast pozostałości 51 obiektów osadowych w postaci jam, które zajmowały niemal całą powierzchnię plateau terasu B, tworząc, jak się obecnie wydaje, owal o osi dłuższej około 130 m, krótszej zaś około 40 m (ryc. 1). Stan zachowania obiektów jest bardzo różny. Najbardziej zniszczone wypełniska o miąższości około 0,05 m poniżej warstwy ornej, najlepiej zachowane – 1,00-1,40 m. Stan ten nie jest, jak się wydaje, wynikiem naturalnej degradacji pewnych rejonów stanowiska, gdyż w wielu wypadkach jamy zachowane w dużej miąższości występowały w bliskim sąsiedztwie spągowych partii innych (np. obiekty 18, 22-14, 16, 17; 19-20; 26, 26a-31, 31a: 28-27 itd. – ryc. 2, 3). Niewykluczone, że tłumaczyć to należy zróżnicowaniem funkcjonalnym tych obiektów bądź różnym czasem ich powstania.

Większość odkrytych w Lesie Stockim obiektów to najpowszechniejsze na osadowych stanowiskach neolitycznych jamy o przekroju trapezowatym, okrągłe lub lekko owalne w planie

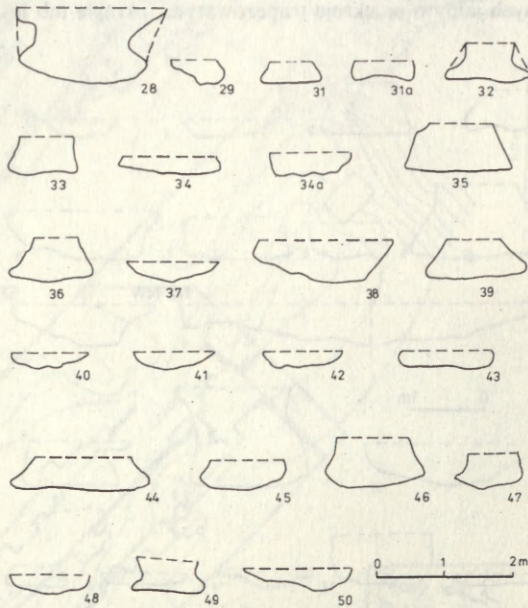


Ryc. 2. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Przekroje odkrytych obiektów. cz. I

Sections through the features. part I

poziomym (ryc. 2 i 3). Jedynie dwa obiekty, nr 9 i 19, odbiegały od poprzednich rozmiarami i kształtem. Usytuowane po osi SW—NE, w odległości około 20 m od siebie, o wymiarach $4,5 \times 2,5 \times 0,40$ m i $5 \times 3 \times 0,90$ m, w planie poziomym i przekroju miały zarysy zbliżone do prostokątów. O ile jamy trapezowate należy wiązać z funkcją zasobową, to dwa ostatnie obiekty stanowią być może pozostałości zabudowy mieszkalnej lub gospodarczej w postaci półziemianek. W sąsiedztwie ich nie natrafiono jednak na ślady po słupach lub paleniskach, co znacznie utrudnia przyjęcie powyższej interpretacji.

Wypełniska jam trapezowatych przedstawiają się dość jednorodnie. W większości obiektów zaobserwowano występowanie tzw. stożka nasypowego, zwykle silnie przesyconego spalenizną⁵. Miąższość tej warstwy jest stosunkowo niewielka, od 0,10 do 0,40 m, dostarcza jednak największej ilości materiału zabytkowego. Następne partie wypełniska tych jam to warstwy powstałe w czasie ich naturalnego niszczenia. Bezpośrednio nad stożkiem nasypowym występują zwykle ubogie w materiał zabytkowy bądź nie dostarczające go wcale dość miąższe pokłady czystego lessu, pochodzące z zapadania się bocznych ścian. W wyniku tej destrukcji profile jam nabierają kształtu kłępsdrowatego i niejednokrotnie trudno jest odczytać ich pierwotne zarysy (ryc. 3, jamy nr 28, 32, 49)⁶. Górne partie wypełnisk obiektów również



Ryc. 3. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Przekroje odkrytych obiektów, cz. II
Sections through the features, part II

ubogie w zabytki powstawały przez osuwanie się i nawiewanie materiału w wyniku naturalnego wyrównywania się powierzchni terenu i trwały jeszcze długo po ustaniu funkcjonowania osady.

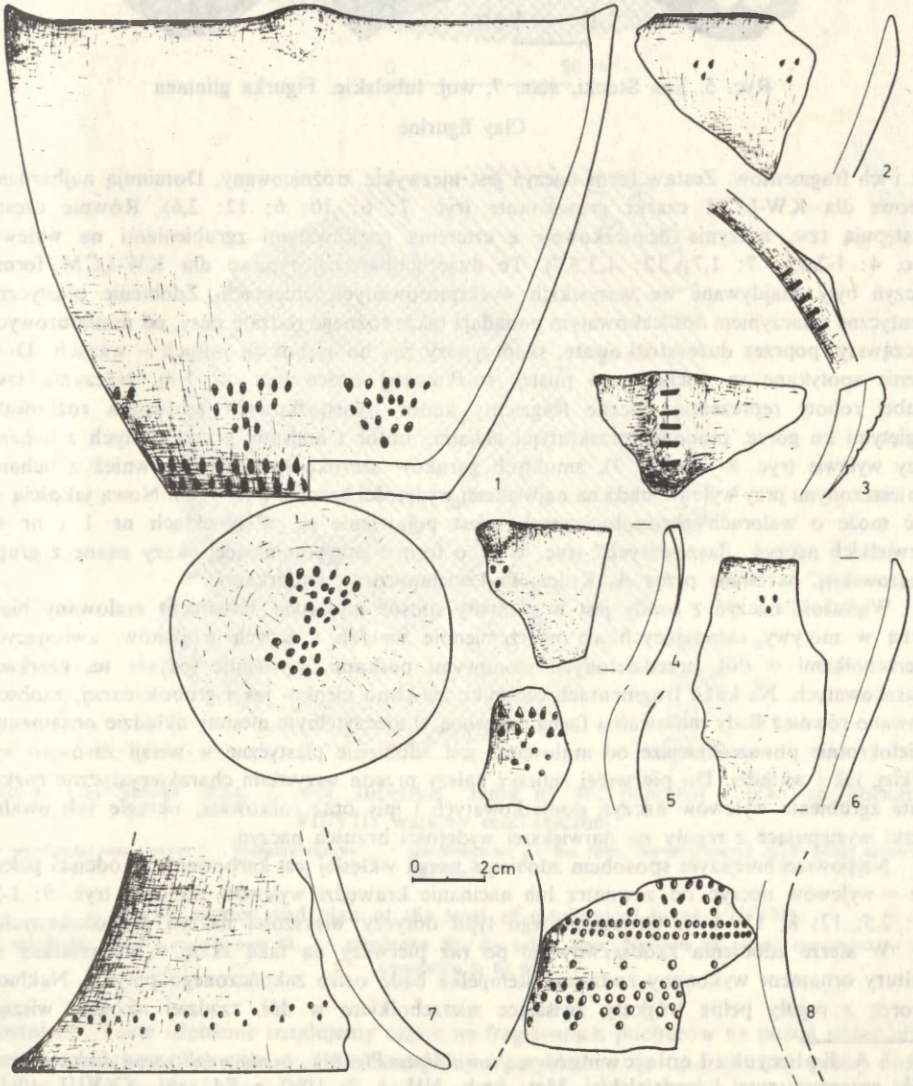
Niewątpliwie największą wartość mają materiały pochodzące z den obiektów, ze stożków nasypowych. Nie można wykluczyć, że stanowią one pozostałości ich pierwotnego wypełniska lub dostały się jednorazowo bezpośrednio po ustaniu zasadniczej funkcji obiektów. Nie wydaje

⁵ Por. J. Kruk, S. Milisauskas, *Chronologia absolutna osadnictwa neolitycznego z Bronocic, woj. kieleckie*, APolski, t. 28: 1983, z. 2, s. 261-264.

⁶ Początki tego rodzaju procesu zapadania się ścian w postaci tąpnięcia lessu w sąsiedztwie obiektu zaobserwowano na stan. 6 w Wąwolnicy, jama nr 2.

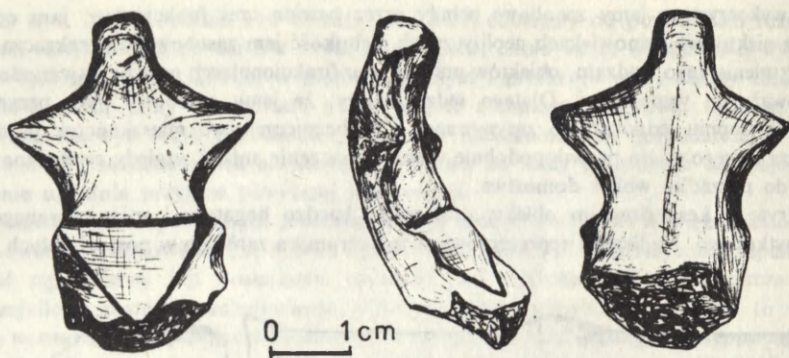
się, aby wykorzystane jamy zasobowe pełniły przez pewien czas funkcję tzw. jam odpadkowych. Na niektórych stanowiskach neolitycznych głębokość jam zasobowych przekracza czasem 3,5 m. Istnienie tego rodzaju obiektów-pułapek na funkcjonującej osadzie stwarzało zagrożenie poważnymi wypadkami. Dlatego sądzić należy, że jamy zasobowe były przynajmniej w pewnym stopniu jednorazowo zasypywane, gdyż bezpieczeństwo mieszkańców osady i ich inwentarza żywego miało prawdopodobnie większe znaczenie aniżeli względy estetyczne i zamiatanie do porządku wokół domostwa.

Odkryte w Lesie Stockim obiekty dostarczyły bardzo bogatego i zróżnicowanego materiału zabytkowego. Najliczniej reprezentowana jest ceramika zarówno w postaci całych naczyń,



Ryc. 4. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Wybór ceramiki zdobionej ornamentem nakłuwanym i stempelkowym

Selection of pottery with stamped and dotted ornament



Ryc. 5. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Figurka gliniana
Clay figurine

jak i ich fragmentów. Zestaw form naczyń jest niezwykle zróżnicowany. Dominują najbardziej typowe dla KW-LCM czarki gruszkowate (ryc. 7: 6; 10: 6; 12: 2,6). Równie często występują tzw. naczynia doniczkowate z czterema rożkowatymi zgrubieniami na wylewie (ryc. 4: 1-2,4,6; 7: 1,7; 12: 1,3,5,7). Te dwie najbardziej typowe dla KW-LCM formy naczyń były znajdowane we wszystkich wyeksplorowanych obiektach. Zdobienie plastyczne identyczne z naczyniem doniczkowatym posiadają także różnego rodzaju misy, od miniaturowych począwszy, poprzez duże stożkowate, skończywszy zaś na głębokich misach – wazach. Dość licznie spotykane są puchary na pustej, stożkowej nóżce (ryc. 4: 7-8). Naczynia tzw. grubej roboty reprezentują liczne fragmenty amfor dwustożkowych z dwoma rożkowato zagiętymi ku górze, pionowo przekłutymi uchami, amfor i amforek gruszkowatych z uchami przy wylewie (ryc. 8: 1; 10: 3), smukłych garnków szerookotorowych również z uchami umieszczonymi przy wylewie bądź na największej wydatości brzuśca (ryc. 9: 1). Nową jakością – być może o walorach chronologicznych – jest pojawienie się w obiektach nr 1 i nr 46 niewielkich naczyń „flaszowatych” (ryc. 9: 5), o formie przypominającej okazy znane z grupy pleszowskiej, określane przez A. Kulczycką-Leciejewiczową amforkami⁷.

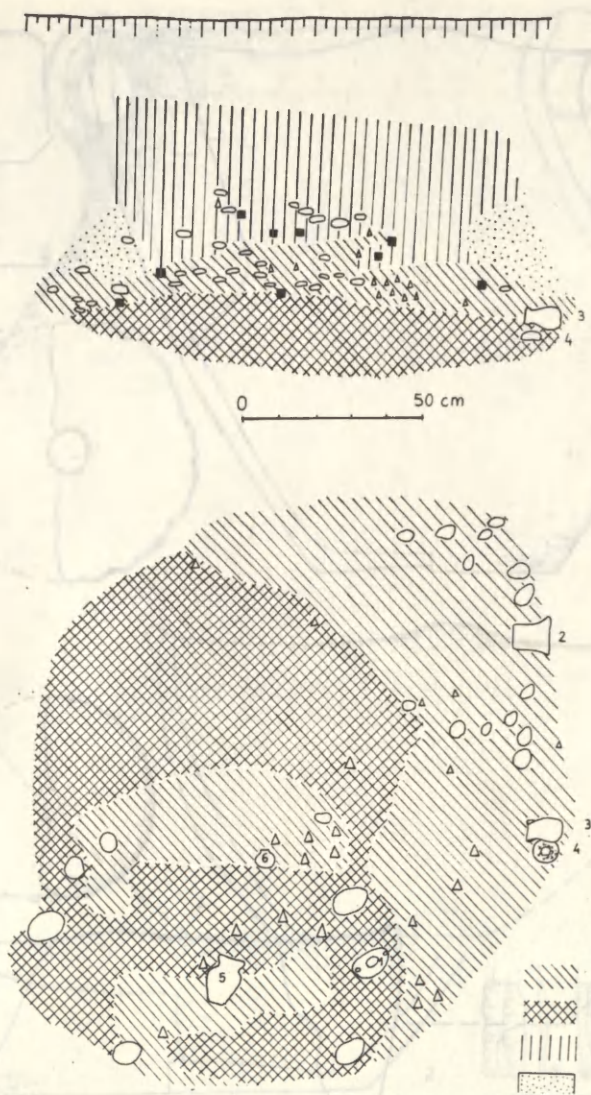
Większość naczyń z osady jest w rozmaity sposób zdobiona. Ornament malowany białą farbą w motywy układających się naprzemiennie małych i dużych trójkątów, zwisających wierzchołkami w dół, przedzielonych pionowymi paskami, występuje jedynie na czarkach gruszkowatych. Na kilku fragmentach ceramiki, zarówno cienko- jak i grubociennej, zaobserwowano również ślady malowania farbą czerwoną w nieczytelnym niestety układzie ornamentu. Wielokrotnie powszechniejsze od malowania jest zdobienie plastyczne w wersji zarówno wypukłej, jak i wklęsłej. Do pierwszej zaliczyć należy przede wszystkim charakterystyczne rożkowate zgrubienia wylewów naczyń doniczkowatych i mis oraz rożkowate, okrągłe lub owalne guzki występujące z reguły na największej wydatości brzuśca naczyń.

Najpowszechniejszym sposobem zdobienia wersji wklęsłej jest karbowanie – odciski palcowe – wylewów naczyń od zewnątrz lub nacinanie krawędzi wylewów od góry (ryc. 9: 1-2; 10: 2,5; 12: 8; 13: 1-4). Ornament tego typu dotyczy większości naczyń grubociennych⁸.

W sferze zdobienia zaobserwowano po raz pierwszy na taką skalę w materiałach tej kultury ornament wykonany rodzajem stempelka bądź ostro zakończonego patyka. Nakłucia tworzą z reguły pełne trójkąty zwisające wierzchołkiem w dół, rzadziej ukośnie wiszące

⁷ A. Kulczycka-Leciejewiczowa, *Nowa Huta-Pleszów, osada neolityczna kultury ceramiki wstęgowej rytej i lendzielskiej*, Mat. Arch. NH, t. 2: 1969, s. 84, tabl. XXVIII, 10-11.

⁸ Nie występują natomiast w Lesie Stockim i nie znane są autorce z innych stanowisk KW-LCM na Wyżynie Lubelskiej i zachodnim Wołyniu garnki z nacinaną lub karbowaną listwą pod wylewem, które wystąpiły w zespołach związanych z młodszą fazą rozwojową tej kultury w Bronolicach (por. Kruk, Milisauskas, *op. cit.*, s. 303-305, ryc. 20 i 1-3,7, ryc. 21-14).



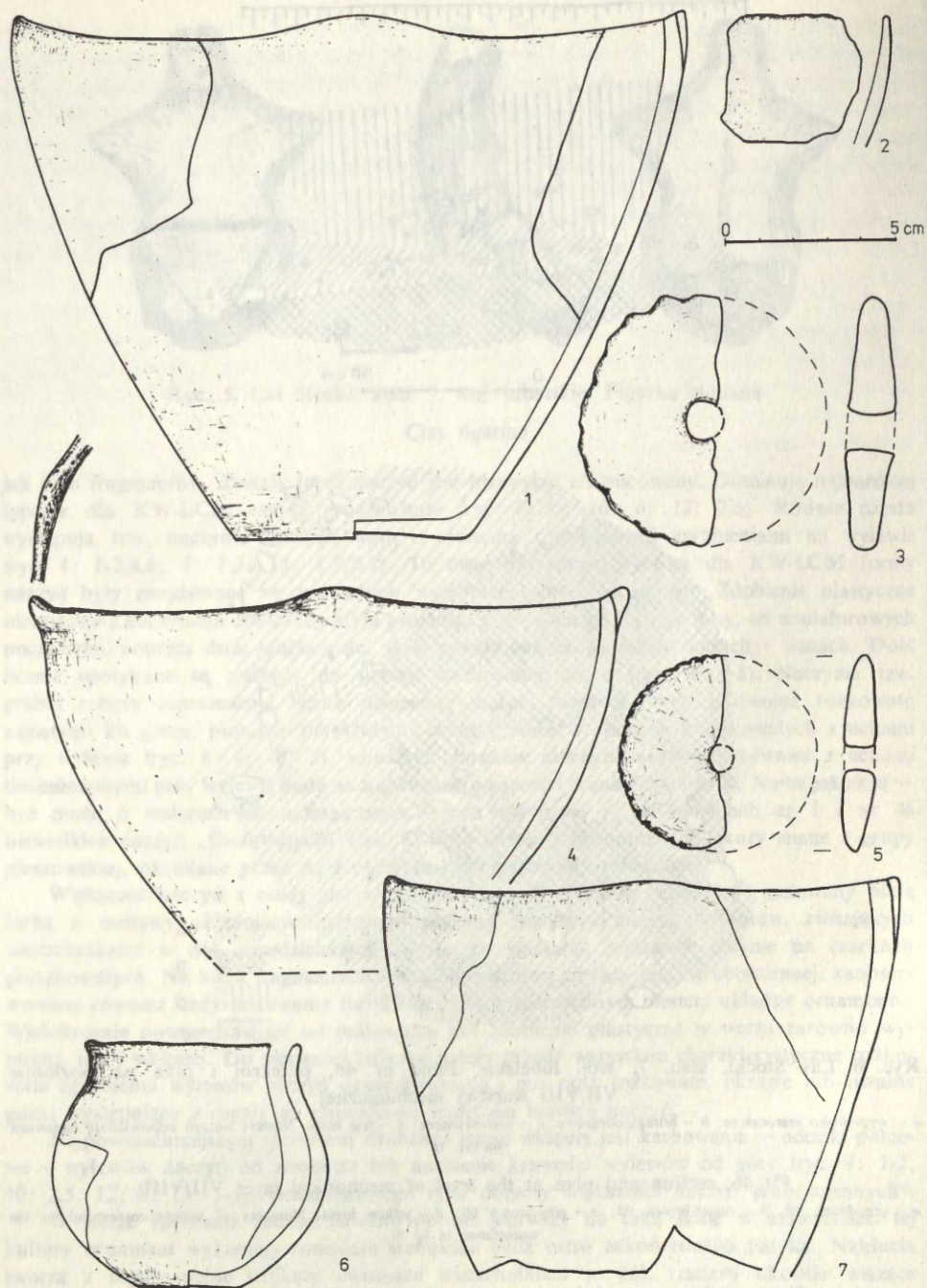
Ryc. 6. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Jama nr 46, przekrój i plan na poziomie VII/VIII warstwy mechanicznej:

a – wype nisko szaroczarne; *b* – brunatnobrązowe; *c* – szarobrunatne; *d* – less żółty. Numery naczyń odpowiadają numeracji na ryc. 10

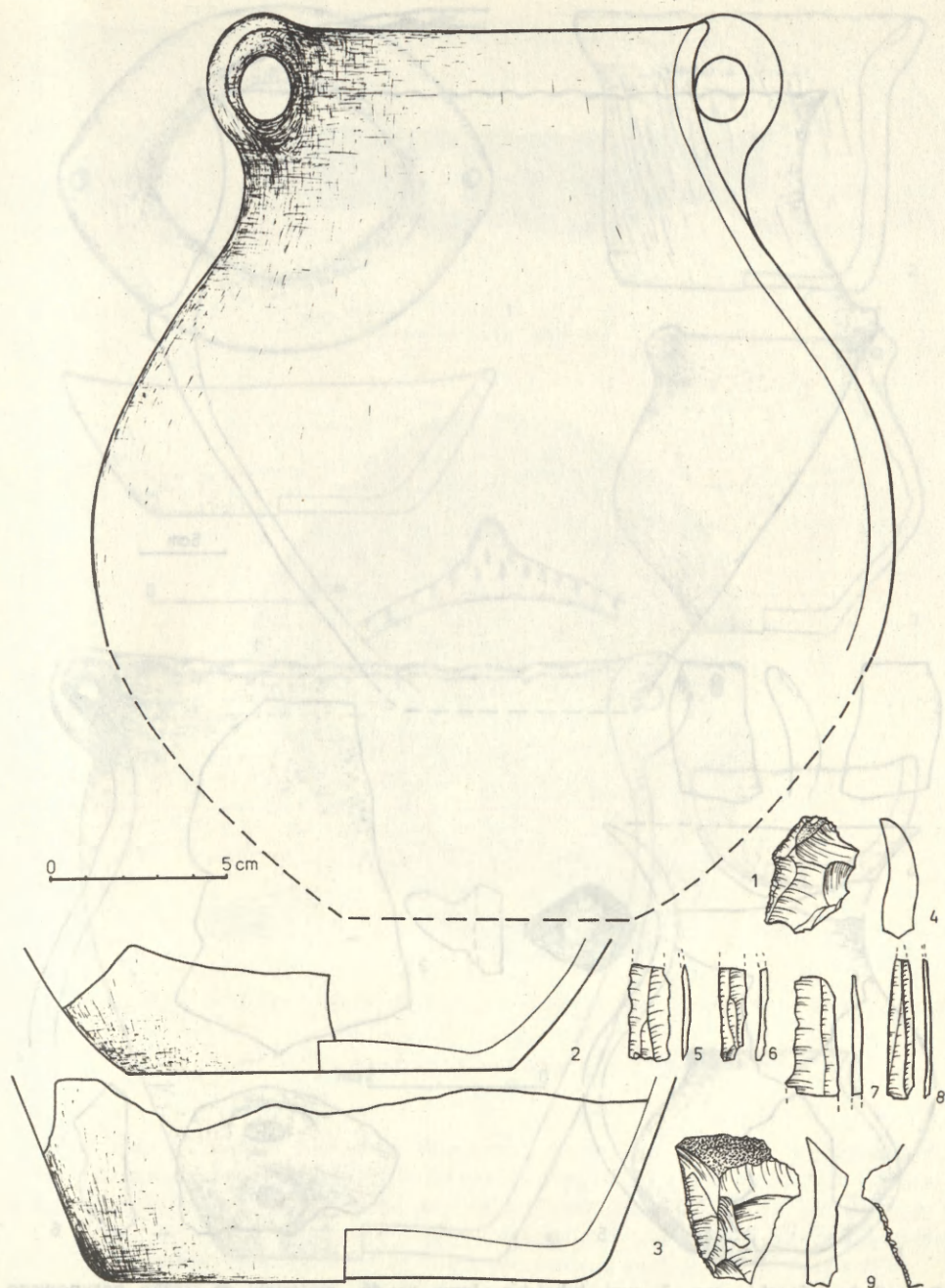
Pit 46, section and plan at the level of mechanical layer VII/VIII:

a – grey-black fill; *b* – russet-brown fill; *c* – grey-brown fill; *d* – yellow loess. Numbers of vessels correspond to the numeration in fig 10

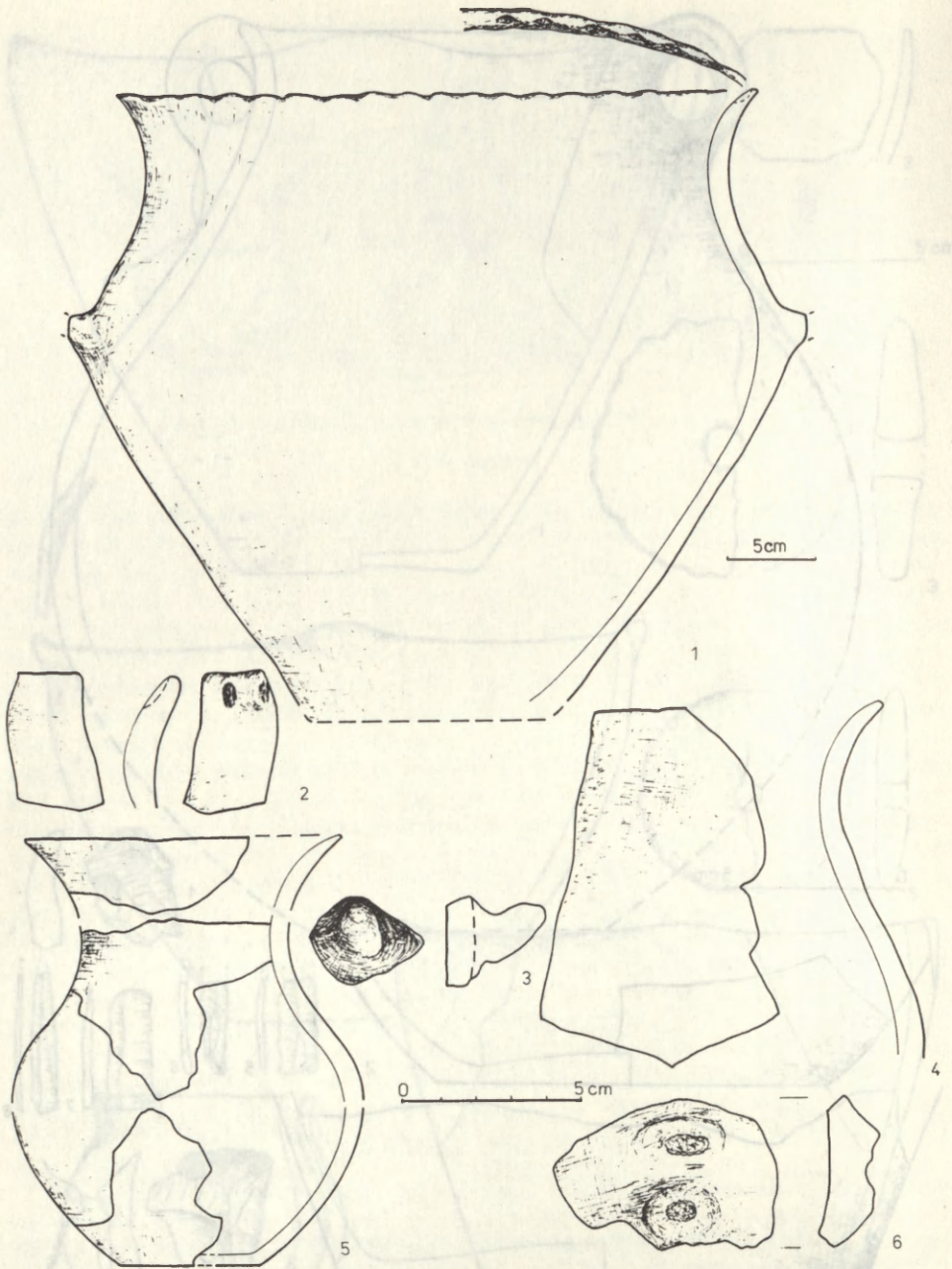
prostokąty. Takie zdobienie znajdujemy często na fragmentach pucharów na pustej nóżce oraz naczyń doniczkowatych (ryc. 4: 1-8). Szczególnym przykładem są tu fragmenty pustej nóżki pucharka oraz naczynie doniczkowate z jamy nr 19. Nóżka pucharka nie poddaje się niestety pełnej rekonstrukcji. Zachowane fragmenty sugerują, że była ornamentowana na całej powierzchni rzędami trójkątów przedzielonych podwójnymi liniami nakłuc (ryc. 4: 8). Pochodzące z tej samej jamy naczynie doniczkowate zdobione jest w partii przydennej nakławanymi



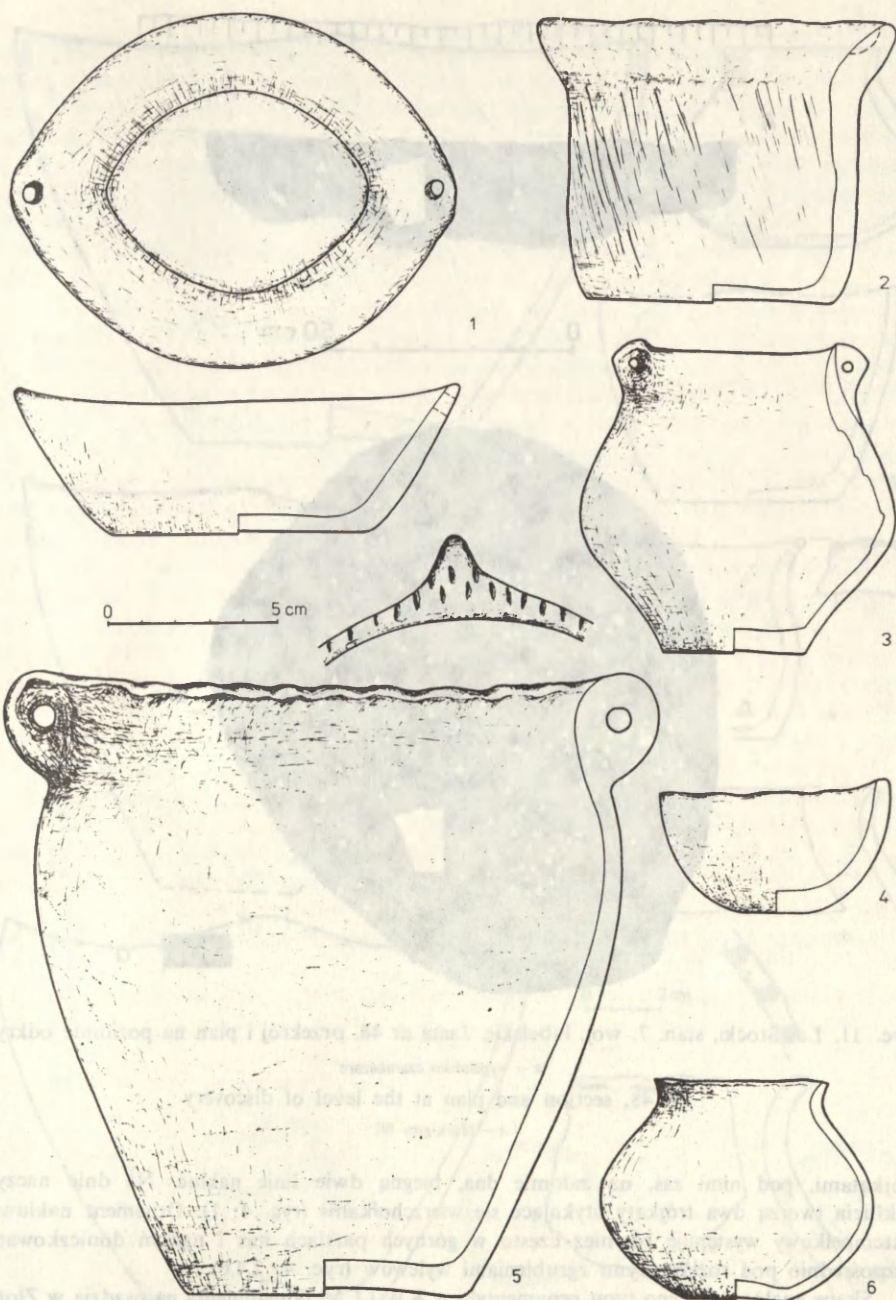
Ryc. 7. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Jama nr 46, materiały ze stożka nasypowego
Pit 46, materials from the talus fan



Ryc. 8. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Jama nr 46, materiały ze stożka nasypowego
 Pit 46, materials from the talus fan

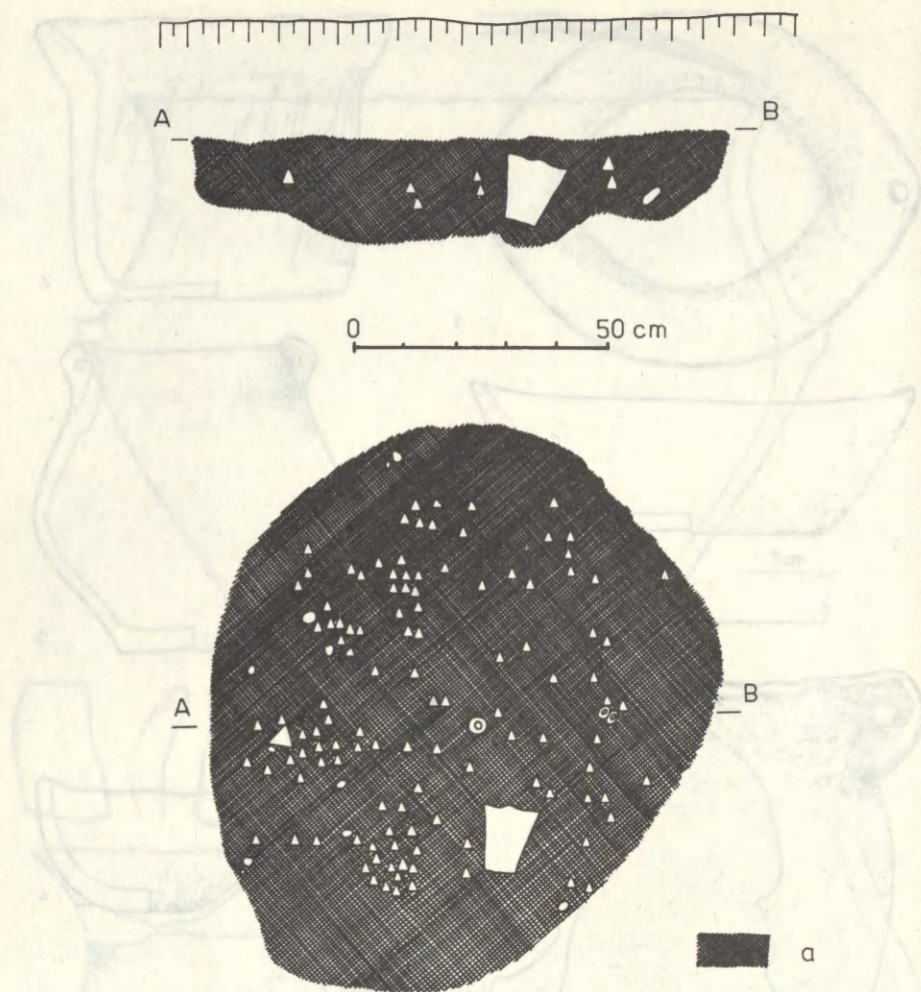


Ryc. 9. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Jama nr 46, materiały ze stożka nasypowego
 Pit 46, materials from the talus fan



Ryc. 10. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie. Jama nr 46, zespół naczyń z dna obiektu.
Rozmieszczenie naczyń w jamie — por. ryc. 6

Pit 46. pottery from the bottom of the pit. Distribution of pottery in the pit — of fig 6



Ryc. 11. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Jama nr 48, przekrój i plan na poziomie odkrycia

a – wypełnisko czarnoszare

Pit 48, section and plan at the level of discovery

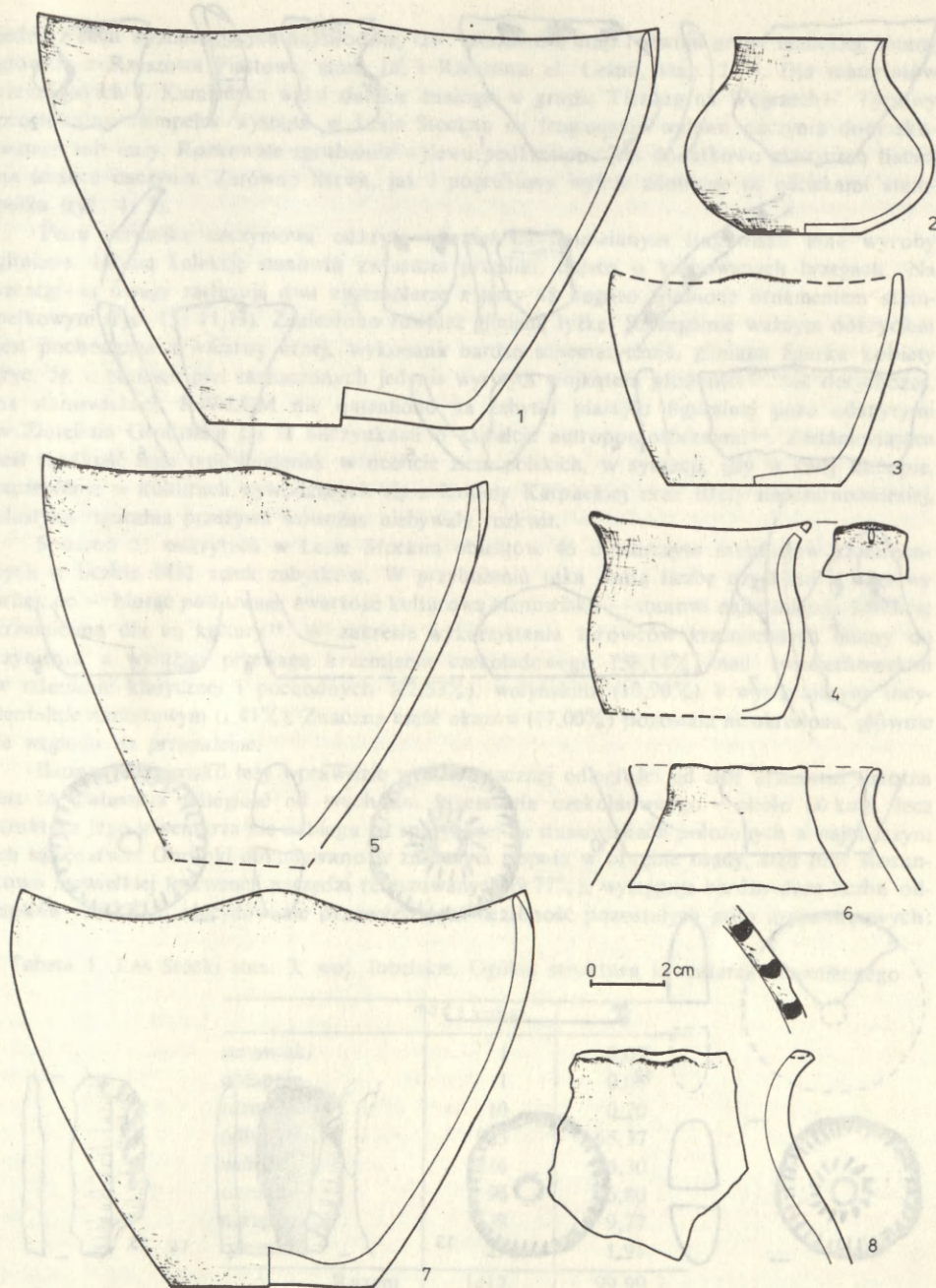
a – black-grey fill

trójkątami, pod nimi zaś, na załomie dna, biegną dwie linie nakłuc. Na dnie naczynia nakłucia tworzą dwa trójkąty stykające się wierzchołkami (ryc. 4: 1). Ornament nakłuwany i stempelkowy występuje również często w górnych partiach mis i naczyń doniczkowatych bezpośrednio pod różkowatymi zgrubieniami wylewów (ryc. 4: 2,4,6).

Skąpe analogie do tego typu ornamentyki w KW-LCM odnajdujemy na osadzie w Złotej⁹. Tą techniką zdobione naczynie znajduje się również wśród tzw. luźnych materiałów średniej fazy kultury lendzielskiej (grupy pleszowskiej) w Pleszowie, stan. II¹⁰. Stanowi ona natomiast

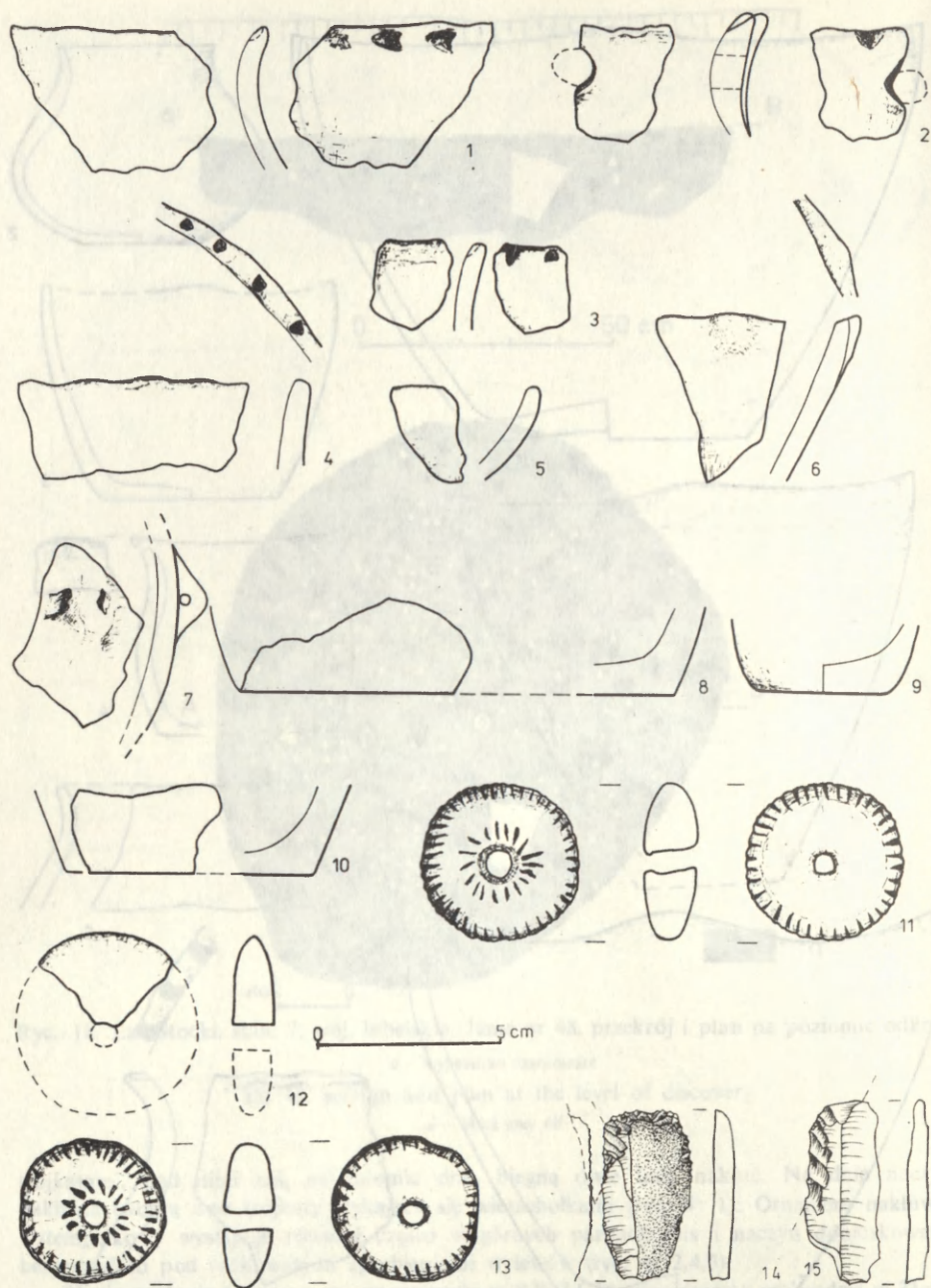
⁹ Z. Podkowińska, *Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na polu Grodzisko I we wsi Złota, pow. Sandomierz*, WA, t. 19: 1953, z. 1, s. 16, tabl. III 4; Z. Podkowińska, D. Rauhut, Z. Krzak, *Osadnictwo eneolityczne na grodzisku II w Złotej, pow. Sandomierz. Wyniki badań w roku 1956*, APolski, t. 3: 1960, z. 2, s. 231, tabl. V-1.

¹⁰ Kulczycka-Leciejewiczowa, *op. cit.*, s. 95, tabl. XXXII, 6.



Ryc. 12. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Jama nr 48 — materiały

Pit 48, materials



Ryc. 13. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie, Jama nr 48 — materiały

Pit 48, materials

jedną z cech wyznaczających najmlodszy, tzw. rzeszowski, etap rozwoju grupy malickiej, znany głównie z Rzeszowa Piastowa, stan. 16, i Rzeszowa ul. Leśna, stan. 24¹¹. Dla materiałów rzeszowskich J. Kamińska widzi dalekie analogie w grupie Tiszaug na Węgrzech¹². Typowy prostokątny stempelek wystąpił w Lesie Stockim na fragmencie wylewu naczynia donikowatego lub misy. Rożkowate zgrubienie wylewu podkreślone jest dodatkowo plastyczną listwą na ściance naczynia. Zarówno listwa, jak i pogrubiony wylew zdobione są odciskami stempelka (ryc. 4: 3).

Poza ceramiką naczyniową odkryto również na omawianym stanowisku inne wyroby gliniane. Liczną kolekcję stanowią zwłaszcza przeszłiki, często o karbowanych brzegach. Na szczególną uwagę zasługują dwa egzemplarze z jamy 48 bogato zdobione ornamentem stempekowym (ryc. 13: 11,13). Znalaziono również glinianą łyżkę. Szczególnie ważnym odkryciem jest pochodząca z warstwy ornej, wykonana bardzo schematycznie, gliniana figurka kobiety (ryc. 5), o cechach płci zaznaczonych jedynie wrytym trójkątem płodności¹³. Jak dotychczas, na stanowiskach KW-LCM nie natrafiono na zabytki plastyki figuralnej poza odkrytymi w Żółtej na Grodzisku I i II naczynkami o kształcie antropomorficznych¹⁴. Zastanawiająca jest rzadkość tego typu znalezisk w neolicie ziem polskich, w sytuacji, gdy w całej Europie, szczególnie w kulturach wywodzących się z Kotliny Karpackiej oraz strefy nadczarnomorskiej, plastyka figuralna przeżywa wówczas niebywały rozkwit.

Spośród 51 odkrytych w Lesie Stockim obiektów 46 dostarczyło materiałów krzemienianych w liczbie 1412 sztuk zabytków. W przybliżeniu taką samą liczbę uzyskano z warstwy ornej, co – biorąc pod uwagę zwartość kulturową stanowiska – stanowi najliczniejszą kolekcję krzemienianą dla tej kultury¹⁵. W zakresie wykorzystania surowców krzemienianych mamy do czynienia z wyraźną przewagą krzemienia czekoladowego (58,14%) nad świeciewskim w odmianie klasycznej i pochodnych (12,53%), wołyńskim (10,90%) i występującym incydentalnie narzutowym (1,41%). Znaczna część okazów (17,00%) pozostała nieokreślona, głównie ze względu na przepalenie.

Badane stanowisko leży wprawdzie w dość znacznej odległości od złóż krzemieni (istotna jest tu zwłaszcza odległość od wychodni krzemienia czekoladowego – około 60 km), lecz struktura jego inwentarza nie odbiega od spotykanej na stanowiskach położonych w najbliższym ich sąsiedztwie. Obróbki dokonywano w znacznym stopniu w obrębie osady, stąd przy stosunkowo niewielkiej frekwencji narzędzi retuszowanych (9,77%), występuje bardzo duża liczba odłupków (65,37%), zdecydowanie przewyższająca liczebność pozostałych grup inwentarzowych:

Tabela 1. Las Stocki stan. 7, woj. lubelskie. Ogólna struktura inwentarza krzemienianego

	Liczba	%
surowiaki	1	0,07
oblupnie	1	0,07
rdzenie	10	0,70
odłupki	923	65,37
wióry	216	15,30
okrucy	96	6,80
narzędzia	138	9,77
rylczaki	27	1,91
Razem	1412	99,99

¹¹ J. Kamińska, *Grupa malicka tzw. kultury nadcisańskiej w Małopolsce*, [w:] *Z badań nad neolitem i wczesną epoką brązu w Małopolsce*, Wrocław 1973, s. 100-105, tabl. I, 13-15.

¹² Kamińska, *op. cit.*, s. 101.

¹³ A. Zakościelna, *Neolityczna „Venus” z Lasu Stockiego*, „Region Lubelski”, t. I (w druku).

¹⁴ Podkowińska, *op. cit.*, s. 41, tabl. XIX.

¹⁵ A. Zakościelna, *Materiały krzemienne tzw. kultur południowych z Lubelszczyzny*, Annales UMCS, sec. F, vol. XXXV/XXXVI: 1980/1981, s. 1-23.

Surowiec był przynoszony na teren osady w postaci rdzeni lub obłupni, których kilka odkryto także w warstwie ornej.

Półsurowiec wiórowy uzyskiwano z rdzeni jednopiętowych, których przygotowanie ograniczało się zazwyczaj do zaprawy pięty (jednym lub kilkoma odbiciami) i odłupni na odpowiednio wybranej korowej zazwyczaj konkrekcji. Świadczy o tym znikoma liczba odłupków i wiórów technicznych pochodzących z zaprawy, jak również powierzchnie pozytywowe wiórów, wśród których niewiele jest okazów degrosisających, znaczna zaś liczba częściowo korowych. Te ostatnie pochodzą zapewne z poszerzenia odłupni kosztem korowych boków. Trudno w chwili obecnej sprecyzować tendencje panujące w zakresie cech metrycznych półsurowca wiórowego. Wstępna analiza wykazuje, że większość wiórów mieścić się będzie w przedziale 50-60 mm, występują jednak zarówno okazy mikrolityczne, o przedziale 20-30 mm, jak i makrolityczne 140-150 mm. Znajduje to również odzwierciedlenie w rozmiarach narzędzi krzemiennych. W inwentarzu wystąpiło 138 narzędzi, głównie wiórowych. Struktura wewnętrzna tej grupy zbliżona jest do innych stanowisk młodszego okresu rozwoju cyklu lendzielsko-połgarskiego, ujawnia jednak pewne różnice. Wyznacznikiem przemysłów młodszego etapu rozwoju tego cyklu jest bezwzględna dominacja rylców¹⁶. Natomiast w inwentarzu z Lasu Stockiego wyraźnie przeważają wiórowce i wióry retuszowane, które potraktowane łącznie stanowią 42,76% wszystkich narzędzi. Rylce występują na drugiej pozycji – 12,32%, a tuż za nimi odłupki retuszowane – 11,59%. Kolejne miejsca zajmują drapacze – 7,97% i półtylczaki – 5,80% (tab. 2). Udział rylców zwiększy się wprawdzie, jeśli weźmiemy pod uwagę 27 rylczaków, z których tylko jeden tworzy składankę z rylcem – z drugiej jednak strony większość rylców to formy wtórne, wykonane z wiórowców. Przeważająca część wiórowców łuskana jest charakterystycznym skośnym retuszem rynienkowatym, który stosowano też niekiedy do formowania półtylczaków. Szczegółowa analiza inwentarza krzemienego z Lasu Stockiego, jak również z badanej w latach poprzednich osady w Wąwolnicy, stan. 6, pozwoli zapewne na pełniejszą niż dotąd charakterystykę krzemieniarstwa KW-LCM¹⁷.

Tabela 2. Las Stocki, stan. 7, woj. lubelskie – struktura narzędzi

	Liczba	%
1. Wióry retuszowane	38	27,54
2. Wiórowce	21	15,22
3. Rylce	17	12,32
4. Odłupki retuszowane	16	11,59
5. Drapacze	11	7,97
6. Półtylczaki	8	5,80
7. Trapezy	5	3,62
8. Przekłuwacze	4	2,90
9. Łuszcznie	4	2,90
10. Narzędzia kombinowane	3	2,17
11. Tylczaki	1	0,72
12. Narzędzia zębate	1	0,72
13. Inne i nieokreślone	9	6,52
Razem	138	99,99

Narzędzia z innych surowców są w obiektach z Lasu Stockiego bardzo nielicznie reprezentowane. Nie odkryto żadnych narzędzi kamiennych poza rozcieraczami, fragmentami żaren i kamieni szlifierskich. Z surowców organicznych odkryto jedynie rogowy miniaturowy toporek

¹⁶ B. Balcer, *Wytwórczość narzędzi krzemienych w neolicie ziem Polski*, Wrocław 1985, s. 113, tabela 19.

¹⁷ Ostatnio dokonano próby takiej charakterystyki dla materiałów wołyńskich, por. V. M. Konoplja, *Obróbka kremenju naseleńnam Zachidnoi Volyni za doby midi rannoj bronzы*, „Archeolohija”, t. 37: 1982, s. 17-31.

oraz okruchy bursztynu. Brak jest zupełnie narzędzi z kości. Badana osada jest w ogóle bardzo uboga w materiał kostny. Szczątki tego typu wystąpiły jedynie w jednym obiekcie (nr 5) spośród 51 wyeksplorowanych (!). Trudno na obecnym etapie ocenić ten stan rzeczy. Nie można wykluczyć, że rzuca on pewne światło na rolę hodowli w gospodarce tej kultury, tym bardziej że z analogiczną sytuacją mamy do czynienia na osadzie w Wąwolnicy¹⁸. Dobrze jest natomiast poświadczony łowiectwo i zbieractwo wodne obecnością w obiektach muszli małży oraz ości i kręgów ryb. Bogate szczątki botaniczne są przedmiotem odrębnego opracowania, zamieszczonego w tym tomie.

Dla lepszego przedstawienia charakteru obiektów i ich inwentarzy wybrano dwie jamy: nr 46 i nr 48.

Jama nr 46 jest jednym z lepiej zachowanych obiektów na stanowisku. W zarysie niemal okrągła – średnica wylotu 1,05 m, trapezowato rozszerzała się ku dołowi, by przy dnie osiągnąć średnicę 1,47. Jej wypełnisko miało miąższość około 0,80 m. Profil jamy prezentuje opisany na wstępie „model” tworzenia się wypełniska (ryc. 6). Łącznie wydobyto z niego 650 fragmentów ceramiki, przy czym większość – 604 – pochodzi z dolnych warstw obiektu, 2 fragmenty przęślików, 6 całych naczyń, 24 zabytki krzemienne oraz liczne bryłki polepy. Spośród zachowanych fragmentów naczyń zrekonstruowano 7 form, na które składają się: czarka gruszkowata, 2 naczynia doniczkowate z czterema rożkowatymi zgrubieniami na krawędzi wylewów, niewielka misa z identycznymi zgrubieniami podkreślonymi dodatkowo od góry dwoma rzędami drobnych nakłuc (ryc. 7: 1,4,6-7), dwuoszna amforka gruszkowata (ryc. 8: 1), niewielkie naczynie flaszowate oraz szerokootworowy, duży garnek z karbowanym brzegiem wylewu, c brzuścu dwustożkowym, zaopatrzonemu w dwa pionowo przekłute ucha, mocno wydłużonym w części dolnej (ryc. 9: 1). Liczne fragmenty brzegów wylewów karbowanych na krawędzi od wewnątrz bądź nacinanych pochodzą zapewne z różnego rodzaju garnków (ryc. 9: 1,5). Na dnie tego obiektu natrafiono na 6 całych naczyń, z których pięć ustawionych było na obwodzie jamy, jedno zaś centralnie (ryc. 6). Na zespół ten składa się smukły garnek z dwoma uchami przy karbowanym od wewnątrz brzegu wylewu, mała amforka dwuucha, naczynie moździerzowate o silnie wychylonym karbowanym brzegu, czarka gruszkowata ze śladowo zachowanym malowaniem, miska owalna oraz miniaturowa miseczka w kształcie połowy kuli (ryc. 10: 1-6).

Trudno zinterpretować obecność tego zespołu na dnie typowej jamy zasobowej. Nie wydaje się prawdopodobne, aby złożono te naczynia w jamie w celu przechowania w nich jakichś produktów – przeczą temu przede wszystkim ich małe rozmiary. Nie jest to również typowa „ofiara zakładzinowa”, na jaką natrafiono pod dnem jamy nr 39. Trudno dopatrywać się też w tym zespole wyposażenia grobowego. Charakter wypełniska obiektu, a przede wszystkim brak jakichkolwiek szczątków kostnych każą odrzucić taką interpretację, chyba że przyjmiemy, iż mamy do czynienia z grobem symbolicznym. Charakter zespołu – sześć naczyń o zupełnie różnych formach i zapewne funkcji – wskazuje, że tworzą one swego rodzaju komplet – zastawę. W jamach zasobowych z Lasu Stockiego dość często występują pojedyncze całe naczynia, przy czym zawsze są one niewielkich rozmiarów¹⁹. Z tego typu zespołem mamy natomiast do czynienia po raz pierwszy.

Na ubogi inwentarz krzemienno jamy nr 48 składają się przede wszystkim odułpki i wióry. Narzędzia reprezentują jedynie dwa odułpki retuszowane.

Jama nr 48, o małej miąższości zachowanego wypełniska (0,20-0,22 m), pojawiła się na powierzchni calca szaroczararnym, intensywnie przesyconym spalenizną, prawie okrągłym ziemiennikiem o wymiarach 1,00-1,10 m (ryc. 11). Mimo tak nikłej miąższości wypełniska, jama ta dostarczyła liczny materiał zabytkowy. Wydobyto łącznie 311 fragmentów ceramiki, z których 230 przypisano 14 naczyniom, pozostałych 81 drobnych fragmentów, w tym 3 den,

¹⁸ Materiały kostne z obydwu osad znajdują się obecnie w opracowaniu.

¹⁹ A. Zakościelna, *Las Stocki, gm. Końskowola*, Spraw z bad. KA UMCS, 1982, s. 5-6, 1983, s. 7.

nie udało się odnieść do żadnego z wyróżnionych naczyń. Zestaw zachowanych form jest mało zróżnicowany. Przeważają naczynia doniczkowe, z których jedno jest zminiaturyzowane (ryc. 12: 1,3,5,7) i czarki gruszkowate (ryc. 12: 2,6). Zwraca uwagę obecność miniaturowej formy garnka z krawędzią wylewu symetrycznie wyciągniętą i przekłutą (ryc. 12: 4). Wystąpiła stożkowata nóżka pucharka. Inne naczynia reprezentowane są przez fragmenty brzegów karbowanych od wewnątrz (ryc. 12: 8; 13: 1-2,4) i pokaźny zbiór tzw. fragmentów niecharakterystycznych, które nie poddają się rekonstrukcji. W jamie odkryto ponadto: ułamek ciężarka tkackiego, trzy przęśliki (jeden zachowany fragmentarycznie), z których dwa są bogato zdobione ornamentem stempelkowym, oraz 9 zabytków krzemiennych, w tym drapacz wiórowy skośnie wyświecony i wiór z retuszem rylniowatym również skośnie wyświecony (ryc. 13: 11-15).

Technologia ceramiki z Lasu Stockiego jest dość jednolita. Większość naczyń ma powierzchnie matowe, miękkie, często ścierające się, barwy od pomarańczowo-szarej do szaroczarnej, plamiste. Zarówno powierzchnie zewnętrzne, jak i wewnętrzne większości naczyń noszą ślady poziomych lub ukośnych zagładzeń. Materiałem schudzającym jest wyłącznie tłuczeń ceramiczny i bardzo drobny piasek. Pewna część ceramiki, zwłaszcza czarki gruszkowate, naczynia doniczkowe i niektóre misy, odznacza się niezwykle wysokim poziomem wyrobu, porównywalnym do „dźwięczącej” ceramiki kultury trypolskiej.

Badane stanowisko posiada cztery daty ^{14}C i trzy wykonane metodą termoluminescencyjną, które ustalają wstępnie jego chronologię na lata około 3400-3000 BC. Szczegółowe rozważania nad datowaniem zaprezentowanych materiałów będą tematem odrębnej, przygotowywanej przez autorkę pracy.

*Katedra Archeologii UMCS
w Lublinie*

ANNA ZAKOŚCIELNA

CONTRIBUTION TO THE STUDY OF THE VOLHYN-LUBLIN PAINTED POTTERY CULTURE SETTLEMENT AT LAS STOCKI, SITE 7, KOŃSKOWOLA COMMUNE

The site is located on a terrace-like promontory of an extensive upland ridge above the Bystra valley (fig 1). The excavations were concentrated on higher terrace B. An area of 1212 sq m was explored, revealing remains of mainly trapeze-shaped features in various states of preservation. The material obtained is rich and varied. The pottery presents a wide range of typical forms: pear-shaped cups (figs 7: 6; 10: 6; 12: 2,6), flowerpot-like vessels (figs 4: 1-2,4,6; 7: 1,7; 12: 1,3,5,7), amphorae and small pear-shaped amphorae (figs 8: 1; 10: 3), wide-mouthed pots (fig 9: 1), hollow-pedestal beakers (fig 4: 7-8), and other. Forms so far unrecorded in this culture are represented by "flask"-like vessels (fig 9: 5). Most vessels are ornamented with various patterns. White painted ornament consisting of alternate small and large triangles with the apex pointing downwards, separated by vertical stripes, occurs only on pear-shaped cups. A few postherds bear traces of red painting. Plastic ornament is more in evidence (figs 9: 1-2; 10: 1,5; 12: 8; 13: 1-4). Part of the pottery, notably flower pot-like vessels and hollow-pedestal beakers, is ornamented by means of a stamp or pointed stick. The dots form either full triangles, or occasionally diagonally suspended rectangles (fig 4). A few vessels ornamented by this technique were found at Złota and Pleszów settlements. This technique is one of the indicators of the latest, so-called Rzeszów stage of the Malice group and has distant analogies in the Tiszug group in Hungary.

A particularly noteworthy discovery is a clay human figurine (fig 5), a rare find not only in the culture in question but in the whole Neolithic of Poland as well.

The structure of the numerous collection of flint artifacts is shown in tables I and II.

In order to illustrate better the character of the features, full inventories of two pits are presented: no 45 (figs 6, 7, 8, 9; 10) and no 48 (figs 11, 12, 13). On the basis of 4 radiocarbon and 3 thermoluminescence dates the site has been provisionally assigned to about 3400-3000 BC.